

REWINDYKACJA POLSKICH ARCHIWALIÓW Z ROSJI

Archiwa państwowe Polski i Rosji mogą poszczycić się dziś kilkoma poważnymi osiągnięciami we wzajemnej współpracy. Warto wspomnieć wspólne, polsko-rosyjskie, fundamentalne edycje źródłowe dotyczące problematyki katyńskiej¹ oraz losów jeńców wojennych z lat 1919–1920².

W relacjach między archiwami Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej najtrudniejszym problemem jest kwestia zwrotu archiwaliów polskich. Historia wzajemnych stosunków w ciągu trzech ubiegłych stuleci obfitowała w dramatyczne wydarzenia, które spowodowały znaczne przemieszczenia materiałów archiwalnych³. Mówiąc wprost – w czasie rozbiorów, a następnie w wieku XIX i podczas I wojny światowej Rosja zagabiła znaczną część polskiego – narodowego i państwowego – zasobu archiwalnego. Dopiero odbudowa niepodległego państwa polskiego po zakończeniu I wojny światowej, a zwłaszcza zwycięstwo w wojnie z bolszewicką Rosją, stworzyły warunki do rewindykacji części utraconych zbiorów. W stosunkach polsko-rosyjskich podstawą rozstrzygnięć w tym zakresie był art. XI ryskiego traktatu pokojowego z 18 marca 1921 r.⁴

Traktat ten zawierał wiele postanowień, które gwarantowały Polsce zwrot materiałów archiwalnych wywiezionych po 1 stycznia 1772 r. oraz dotyczących jej terytorium w nowych granicach. Postanowienia te odnosiły się nie tylko do archiwaliów z okresu Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale także dokumentów wytworzonych podczas zaborów oraz tych, które zostały wywiezione z Królestwa Polskiego w ramach ewakuacji trwającej od 1 sierpnia 1914 r. do 1 października 1915 r. Postanowienia traktatu ryskiego były dla Polski korzystne – wykraczały poza regulacje przyjęte w porozumieniach z pozostałymi państwami zaborczymi w odniesieniu do materiałów archiwalnych⁵. Także realizacja postanowień tego traktatu⁶, mimo że nie została doprowadzona do końca, powinna być uznana za akt niezwykle doniosły w dziejach polskich archiwów państwowych, przede wszystkim centralnych. Traktat ryski przewidywał jednak kilka odstępstw od ogólnie przyjętych w nim zasad dotyczących zwrotu archiwaliów. Do czasu zawarcia oddzielnej umowy wyłączono z przekazania materiały dotyczące ruchów rewolucyjnych po roku 1876. Wyłączono także materiały stanowiące tajemnicę wojskową, wytworzone po roku 1870.

¹ *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 1–4, Warszawa 1995–2006.

² *Krasnoarmiejcy w polskom plenu w 1919–1922. Sbornik dokumentow i materialow*, Moskwa 2004; *Polscy jeńcy wojenni w niewoli sowieckiej w latach 1919–1922. Materiały archiwalne*, Warszawa 2009.

³ Zob. m.in. D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR*, Poznań 2003.

⁴ J. Kumaniecki, *Pokój polsko-radziecki 1921. Geneza. Rokowania. Traktat. Komisje mieszane*, Warszawa 1985.

⁵ Polska z Niemcami nie zdołała zawrzeć po I wojnie światowej traktatu regulującego los archiwaliów przemieszczonych z jej terytorium w okresie zaborów. Nie nastąpiło to także po II wojnie światowej. W połączeniu z konsekwencjami zmiany obszaru obu państw spowodowało to, że obecnie w stosunkach polsko-niemieckich problem archiwaliów uznawany jest za najbardziej skomplikowany. Zob. W. Stępnia, *Prawa Polski do archiwaliów przemieszczonych do Niemiec*, [w:] *Historia lux veritatis*, Szczecin 2002, s. 55–62.

⁶ Na ten temat zob.: W. Suchodolski, *Wykonanie art. XI Traktatu Ryskiego w zakresie archiwów państwowych*, „Archeion” 1927, t. 1, s. 66–78.

Punkt 9 art. XI przewidywał zwrot wszystkich – znowu z wyjątkiem zawierających tajemnicę wojskową – akt przemieszczonych do Rosji w ramach ewakuacji w latach 1914–1915. Problem wykonania art. XI traktatu ryskiego nie został do dziś wyczerpująco przebadany. Uwaga ta odnosi się przede wszystkim do późniejszych aktów prawnych i postanowień politycznych, poczynając od podpisanej 16 listopada 1927 r. polsko-sowieckiej Umowy Generalnej w sprawie rozstrzygnięcia wszystkich spraw związanych ze zwrotem mienia i dóbr kultury aż po ostatni protokół Mieszanej Komisji Specjalnej z 29 czerwca 1933 r., stwierdzający wykonanie Umowy Generalnej⁷. W art. VIII tej umowy przyjęto postanowienie, że nierozstrzygnięte – w ramach procedury przewidzianej przez traktat ryski – kwestie będą podlegać kompetencjom rządów obu państw. Było to wyraźne ustępstwo strony polskiej wobec sowieckich poczynań mających na celu ograniczenie zakresu i ilości zwracanych dóbr. Umowy zawierane w latach trzydziestych, które formalnie zakończyły proces restytucji ze Związku Sowieckiego⁸, są dziś podstawą formułowanych w Federacji Rosyjskiej opinii, że Polska zrezygnowała z dochodzenia praw do obiektów pozostawionych w tym państwie, wbrew pierwotnym postanowieniom traktatu ryskiego.

Paradoksalnie, zatrzymanie w Związku Sowieckim znacznej części należnych Polsce – na podstawie traktatu ryskiego – archiwaliów zadecydowało o ich uchronieniu przed zagładą w roku 1944, kiedy to Niemcy z premedytacją spalili wszystkie archiwa warszawskie⁹.

Przyjęte przez stronę rosyjską zasady przekazywania archiwaliów doprowadziły do rozbitcia wielu zespołów archiwalnych. Archiwiści sowieccy nie przestrzegali fundamentalnej zasady poszanowania integralności zespołu archiwalnego. Wyłączyli oni – spośród podlegających przekazaniu Polsce – wszelkie akta, które w jakikolwiek sposób mogłyby „szkodzić” Związkowi Sowieckiemu lub w złym świetle przedstawiać historię Rosji carskiej. Przewodniczący delegacji sowieckiej w Mieszanej Komisji Specjalnej, zajmującej się w okresie międzywojennym wykonaniem traktatu ryskiego w zakresie dóbr kultury, tego rodzaju działalność nazwał „sterylizacją archiwów”¹⁰. Była to praktyka, którą sowieckie władze archiwalne stosowały także po zakończeniu II wojny światowej, kiedy to zdecydowano się na zwrot do naszego kraju części archiwaliów wyłączonych z rewindykacji w okresie poprzednim.

Po 1945 r. Związek Sowiecki zwracał nam archiwalia w kilku etapach, zawsze jednak na podstawie decyzji własnych organów i często w charakterze tzw. darów. Także Polska przekazywała materiały archiwalne, choć nie sposób mówić o zbilansowaniu tej wymiany. Przewaga, z oczywistych względów, była po stronie sowieckiej¹¹. W pierwszej kolejności zaczęły trafiać do Polski materiały przemieszczone w związku z II wojną światową, w tym poważne ilości akt władz centralnych. Na podkreślenie zasługuje przekazywanie przez Związek Sowiecki materiałów archiwalnych pozostających przed II wojną światową w posiadaniu byłych pruskich archiwów we Wrocławiu i w Szczecinie oraz stanowiących zasób byłego Wolnego Miasta Gdańska. Jednakże w tym samym czasie – w latach 1961 i 1963 – wyłączono spośród akt przekazywanych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ponad 130 tys. jednostek archiwalnych¹².

⁷ Zwraca na to jedynie uwagę J. Szczepański, *Rewindykacja polskich archiwaliów w świetle traktatu ryskiego*, [w:] *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 201–208.

⁸ *Ibidem*, s. 205–207.

⁹ Zob. *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Warszawa 1957, *Archiwa porozbiorowe i najnowsze*, t. 2, Warszawa 1956.

¹⁰ J. Kumaniecki, *Tajny raport Wojkowa, czyli radziecka taktyka zwrotu polskiego mienia gospodarczego i kulturalnego po pokoju ryskim 1921–1923. Dwa lata prac delegacji rosyjsko-ukraińskiej, rosyjsko-ukraińsko-polskich Komisji Mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej nad wykonaniem ryskiego traktatu pokojowego. Sprawozdanie*, Warszawa 1991, s. 171.

¹¹ M.in. ukryte w 1944 r. w Tyńcu pod Krakowem zbiory Archiwum Państwowego we Lwowie.

¹² Bliżej na ten temat: K. Wróbel-Lipowa, *Rewindykacja archiwaliów polskich z ZSRR (1945–1964)*, Lublin 1982.

W tej sytuacji Polska ma uzasadnione prawo domagania się od Federacji Rosyjskiej zwrotu znacznych ilości materiałów archiwalnych. Roszczenia te obejmują kilka grup archiwaliów, których wspólną cechą jest to, że w większości przypadków stanowią fragmenty lub większe części zespołów archiwalnych, wyłączone przez władze sowieckie z ich przekazania do Polski po I i II wojnie światowej. W efekcie akta tego samego zespołu archiwalnego – w każdym przypadku wytworzonego w wyniku działania urzędu, instytucji lub osoby fizycznej na terenie Polski w jej obecnych granicach – występują zarówno w zbiorach polskich, jak i rosyjskich.

Wskazane niżej przykłady dowodzą, jak wielka jest skala niezadowolonych dotąd problemów w zakresie rewindykacji z archiwów Federacji Rosyjskiej materiałów archiwalnych stanowiących polski narodowy zasób archiwalny.

Nadal nie zostały wykonane postanowienia traktatu pokojowego między Polską a Rosją i Ukrainą z 18 marca 1921 r. w sprawie przekazania Polsce archiwaliów urzędów centralnych, ustanowionych w epoce porozbiorowej dla byłego Królestwa Polskiego. Dokumenty tego rodzaju przechowywane są w zbiorach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historycznego w Petersburgu, w zespołach Komitetu do spraw Królestwa Polskiego (akta z lat 1831–1841, w liczbie 97 jednostek archiwalnych), Komisji Kodyfikacyjnej Królestwa Polskiego (akta z lat 1813–1868 obejmujące 250 j.a.) i kolejnego Komitetu do spraw Królestwa Polskiego (akta z lat 1864–1881 w liczbie 1605 j.a.). Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowo-Historyczne w Moskwie przechowuje kilkanaście zespołów akt carskiego Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Tytułem przykładu warto poinformować, że tylko zespół Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, w którego aktach występują materiały dotyczące m.in. zwalczania polskiego ruchu narodowyzwolenczego, liczy aż 53 594 j.a., a zespół Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego zawiera 5952 j.a.

Inną grupę dokumentów, podlegających naszym uzasadnionym roszczeniom, stanowią fragmenty zespołów archiwalnych wytworzonych przez władze lokalne i inne instytucje działające na obszarze Królestwa Polskiego w okresie porozbiorowym. Są to części 126 zespołów archiwalnych z lat 1808–1915, w liczbie ok. 22 tys. jednostek archiwalnych, ewakuowane z Warszawy w roku 1915. Akta te, spośród których tylko część wróciła do Polski w latach sześćdziesiątych, były do początku lat dziewięćdziesiątych utajnione i przechowywane na azjatyckim obszarze Federacji Rosyjskiej. Po upadku ZSRS odtajniono je i włączono do zasobu Archiwum Państwowego Federacji Rosyjskiej w Moskwie¹³. Są to materiały o istotnym znaczeniu dla badań nad dziejami ziem zaboru rosyjskiego. Znaczna ich część dotyczy represji popowstaniowych i zwalczania polskiego ruchu niepodległościowego.

Grupę kolejną stanowią fragmenty zespołów archiwalnych wytworzonych przez urzędy, instytucje i osoby fizyczne działające w czasie I wojny światowej i w okresie międzywojennym na obecnym terytorium naszego państwa. Przeważają wśród nich materiały polskiego wywiadu, policji, straży granicznej, ale występują tam także akta powstałe w wyniku działania polskiego parlamentu, ministerstw i urzędów centralnych administracji rządowej II RP. Miejsce szczególne zajmują i w tym przypadku archiwalia związane z działalnością niepodległościową, w tym wchodzące przed II wojną światową w skład zasobu archiwalnego Instytutu Historii Najnowszej im. Józefa Piłsudskiego. Dodatkowo, są tu akta urzędów niemieckich działających przed rokiem 1945 na obszarze obecnych Ziem Zachodnich i Północnych

¹³ L.J. Gorizontow, W.A. Djakow, Z.I. Pieriegudowa, J.B. Timofiejewa, *Materiały archiwalne organów władzy, instytucji państwowych i organizacji społecznych na terenie Królestwa Polskiego w latach 1813–1918. Informator o zasobach archiwalnych Państwowego Archiwum Federacji Rosyjskiej w Moskwie, otwartych i udostępnionych od 1993 r.*, [w:] *Archiwalia polskiej proweniencji terytorialnej przechowywane w Państwowym Archiwum Federacji Rosyjskiej i Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym*, red. W. Stępnia, Warszawa 2000, s. 23–108.

Rzeczypospolitej Polskiej. W zdecydowanej przewadze przypadków i te materiały archiwalne stanowią większe lub mniejsze fragmenty zespołów archiwalnych, częściowo rewindykowanych przez Polskę po II wojnie światowej¹⁴. Przez dziesiątki lat przechowywano je w utajeniu w byłym Archiwum Specjalnym MSW ZSRS. Obecnie dysponuje nimi Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe w Moskwie.

Lista polskich zidentyfikowanych roszczeń obejmuje także fragmenty zbiorów Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych, gdzie przechowywanych jest kilkanaście ksiąg sądowych brańskich, drohickich, mielnickich, supraskich i przedackich, wytworzonych w okresie od XV do XVIII w. Część z nich to obiekty zrabowane z Polski w czasie II wojny światowej przez Niemców, które zostały następnie zagarnięte przez Związek Sowiecki. Rozstrzygnięcia wymaga także sprawa statusu ksiąg ruskich Metryki Koronnej (tzw. Metryka Wołyńska), znajdujących się obecnie w zbiorach Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych w Moskwie. Są one integralną częścią akt Metryki Koronnej, przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych zwracały się i zwracają instytucje kościelne poszukujące części własnej spuścizny archiwalnej. Na przykład nie jest znane miejsce przechowywania materiałów Archiwum Diecezjalnego w Drohiczynie, zagarniętych w październiku 1939 r. przez władze sowieckie. Niewiele wiemy o losie zbiorów archiwów państwowego i diecezjalnego w Płocku, które w czasie wojny Niemcy przewieźli do Królewca i które, według niepotwierdzonych opinii, mogą znajdować się w okolicach tego miasta. Kontynuując wątek zbiorów królewieckich, należy nadmienić, że jest to problem, który mimo starań strony polskiej, nie jest podejmowany przez partnera rosyjskiego. W tym przypadku Polskę i Rosję winna połączyć sprawa wspólnych praw do zasobu byłego Archiwum Państwowego w Królewcu. W Polsce znajduje się kilkadziesiąt zespołów archiwalnych, wytworzonych przez władze lokalne administracji pruskiej, działające na obszarze obecnej enklawy kaliningradzkiej¹⁵. Nasi partnerzy, jak dotąd, nie odpowiedzieli jednak na polską propozycję podjęcia rozmów na ten temat. Podobnie unikają zajęcia stanowiska wobec naszych oczekiwania przekazania polskim archiwom państwowym akt władz niemieckich, działających w przeszłości na obszarach przyłączonych do Polski po II wojnie światowej.

Warto przypomnieć najważniejsze (po 1989 r.) działania zmierzające do rewindykacji materiałów archiwalnych z Rosji.

Polski skład Komisji Polsko-Radzieckiej do spraw Dziedzictwa Kulturowego, której zadaniem było m.in. rozpatrzenie problemów „powrotu, restytucji i repatriacji dóbr kultury polskiej”, został powołany 25 maja 1990 r.¹⁶ Gremium to rozpoczęło ożywioną działalność¹⁷, lecz nigdy nie doszło do zwołania posiedzenia plenarnego Komisji. Efektem podjętych prac było natomiast zgromadzenie dokumentacji potwierdzającej prawa do znajdujących się na obszarze Związku Sowieckiego archiwaliów polskiej proweniencji terytorialnej¹⁸.

¹⁴ E. Rosowska, *Archiwalia polskie z zasobu byłego Archiwum Specjalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ZSRR, przechowywane w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym (stan udostępnionych akt – 15 IV 1999 r.)*, [w:] *Archiwalia polskiej proweniencji terytorialnej...*, s. 109–144.

¹⁵ Bliżej o tym: W. Stępiak, *Problemy dziedzictwa archiwalnego byłych Prus Wschodnich i Królewca (Kaliningradu) – polska perspektywa*, [w:] *Historia i polityka*, Pułtusk 2004, s. 479–486.

¹⁶ Zob. Archiwum Zakładowe NDAP, WZ-50-1992.

¹⁷ Archiwa Państwowe reprezentowali ówczesny dyrektor naczelny Archiwów Państwowych oraz dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych.

¹⁸ Powstało wówczas sprawozdanie: *Problemy dotyczące materiałów archiwalnych w działalności Komisji Polsko-Radzieckiej do spraw Dziedzictwa Kulturowego*, mps w AZ NDAP.

Informacje o podjęciu problematyki zwrotu dóbr kultury znalazły żywy oddźwięk w środowisku polskich historyków. Już w listopadzie 1989 r. stanowisko w tej sprawie zajęło Polskie Towarzystwo Historyczne, kierując do władz dwa memoranda dotyczące restytucji archiwaliów polskich oraz udostępniania poloników, przechowywanych w zbiorach sowieckich¹⁹.

Po rozpadzie Związku Sowieckiego i decyzji prezydenta Borysa Jelcyna udostępnienia stronie polskiej dokumentacji poświadczającej sowieckie ludobójstwo na Polakach, którą zwykliśmy nazywać Zbrodnią Katyńską, nastąpiło bezprecedensowe w stosunkach polsko-rosyjskich ożywienie kontaktów. Podpisane zostało 27 kwietnia 1992 r. „Porozumienie o współpracy między Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych a Komitetem do spraw Archiwów przy Rządzie Federacji Rosyjskiej”. W odniesieniu do problemów rewindykacji na szczególne podkreślenie zasługuje pkt 6 tego dokumentu, który zacytujemy w całości: „Strony ustaliły, że dokumenty archiwalne stanowiące własność drugiej strony podlegają zwrotowi prawowitemu właścicielowi. Zwrot tych materiałów będzie odbywać się na podstawie wzajemnego uzgodnienia”²⁰.

Traktując ten zapis z powagą, NDAP podjęła szereg kroków mających na celu wprowadzenie go w życie. Szybko jednak okazało się, że zobowiązania w zakresie rewindykacji władze archiwów rosyjskich przyjęły niejako „na wyrost”, nie były bowiem w stanie wywiązać się z tych ustaleń²¹. W tej sytuacji zwróciły się one do NDAP z propozycją, by problemy restytucyjne rozstrzygane były na drodze dyplomatycznej. W efekcie polskie władze państwowe wielokrotnie zwracały się do Rosji o załatwienie tej sprawy. Działania owe znajdują odbicie w kilku tomach korespondencji, not dyplomatycznych i sprawozdań z rozmów przeprowadzanych przez polityków, dyplomatów oraz kierownictwa archiwów państwowych.

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych przyczyniła się walnie do podjęcia działalności przez Wojskową Misję Archiwalną, której głównym osiągnięciem jest sprowadzenie do kraju znacznych ilości kopii dokumentów dotyczących żołnierzy polskich i represji wobec Polaków w ZSRS w czasie II wojny światowej. Nie zdołano natomiast przełamać oporu strony rosyjskiej w sprawie podjęcia rzeczowych rozmów na tematy rewindykacyjne. W parlamencie rosyjskim przeważał bowiem pogląd, że dobra kultury, które w związku z II wojną światową znalazły się na terytorium Rosji, stanowią jej własność, jako swoista restytucja zastępcza za zniszczenie rosyjskich zasobów kulturalnych, w tym materiałów archiwalnych.

Wszelkie wystąpienia dyplomatyczne w tych warunkach nie przynosiły rezultatów, mimo że dyrekcja Archiwów Federacji Rosyjskiej pozytywnie opiniowała starania polskich archiwów o odzyskanie archiwaliów przemieszczonych w związku z II wojną światową. Rosyjskie władze konsekwentnie głosiły opinię, że wystąpienia strony polskiej rozstrzygane być muszą zgodnie z uchwaloną w 1997 r. (a opublikowaną w 1998 r.) ustawą „O dobrach kultury przemieszczonych do ZSRS w rezultacie II wojny światowej i znajdujących się na terytorium Federacji Rosyjskiej”²². Ustawa ta, w sposób oczywisty sprzeczna z zasadami prawa międzynarodowego publicznego, wywołała sprzeciw poza granicami Rosji. Wystąpił przeciw jej

¹⁹ Postulaty Polskiego Towarzystwa Historycznego w sprawie zwrotu rękopiśmiennych zabytków kultury polskiej ze Związku Radzieckiego; Postulaty Polskiego Towarzystwa Historycznego w zakresie dostępu do poloników przechowywanych w zbiorach radzieckich, maszynopisy w AZ NDAP.

²⁰ Oryginał porozumienia w AZ NDAP.

²¹ Nie można wykluczyć, że pkt 6 porozumienia z 1992 r., dotyczący rewindykacji, spotkał się ze sprzeciwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Federacji Rosyjskiej.

²² Normatywny dokument. Federalny zakon o kulturalnych cennościach, pieremieszczonych w Sojuz SSR w rezultacie II wojny światowej i nachodiaszczichsja na teritorii Rosyjskoj Federacji. Priniat Gosudarstwiennoj Dumoj 2 fevralia 1997 goda. Odobren Sowietom Federacji 5 marta 1997 goda.

regulacjom także prezydent Jelcyn, zaskarżając ją w sądzie Konstytucyjnym Federacji Rosyjskiej. Sąd Konstytucyjny uznał zaskarżoną ustawę za sprzeczną z Konstytucją FR w punktach dotyczących dóbr kultury, w tym archiwaliów pochodzących ze zbiorów państw sojuszniczych. Nie mogły być one traktowane jako restytucja zastępcza za mienia utracone przez Rosję w wyniku wojny.

Przeprowadzona 20 maja 2000 r. nowelizacja tej ustawy, zgodna z wyrokiem Sądu Konstytucyjnego FR, nadal wywoływała poważne zastrzeżenia wszystkich – bez wyjątków – państw-sojuszniczków Rosji w czasie II wojny światowej, których mienie kulturalne zostało przejęte przez Armię Czerwoną. Także w Polsce Ministerstwo Spraw Zagranicznych stanęło na stanowisku, że brak jest podstaw do podporządkowania się wymogom prawa wewnętrznego Rosji w odniesieniu do problemów regulowanych przez prawo międzynarodowe publiczne. Dodatkowo zwracał uwagę fakt, że przepisy znowelizowanej ustawy nakładają na państwa ubiegające się o zwrot własnego mienia kulturalnego obowiązek wypłaty rekompensaty za „koszty” poniesione przez Rosję na przechowywanie, konserwację i opracowanie przejętych bezprawnie dóbr kultury państw sojuszniczych.

Jednolity front sprzeciwu wobec tej formy dyktatu z czasem uległ rozluźnieniu. Kolejne państwa poszukiwały możliwości porozumienia z Rosją, godząc się na wypłatę „rekompensaty” lub przekazując jej, nabywane w tym celu na rynkach antykwarycznych, rosyjskie dobra kultury.

Także w Polsce, po odrzuceniu przez MSZ Federacji Rosyjskiej oficjalnego wystąpienia Ambasady RP w Moskwie z 3 września 2001 r. w sprawie zwrotu wszystkich przemieszczonych w czasie ostatniej wojny dóbr kultury, zaczęto stopniowo przystosowywać się do nowych warunków. W praktyce oznaczało to przyjęcie do wiadomości, że strona rosyjska nie zmieni stanowiska w tej sprawie.

W październiku 2005 r. przebywała w Moskwie delegacja NDAP, której zadaniem było przeprowadzenie uzupełniających prac dokumentacyjnych nad wykazami roszczeń oraz odbycie rozmów z władzami archiwów rosyjskich. W ich wyniku nastąpiło znaczne zbliżenie stanowisk obu stron i powstał wykaz zespołów archiwalnych, w stosunku do których strona rosyjska nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do ich zwrotu do Polski. Uznano, że ta część polskiego przemieszczonego dziedzictwa dokumentacyjnego objęta będzie pierwszym oficjalnym wystąpieniem rewindykacyjnym, a strona rosyjska zapewni nam korzystne warunki ustalenia rekompensaty za „poniesione przez nią nakłady materialne”. W grę wchodziło między innymi podjęcie w Polsce programu badawczego dotyczącego emigracji rosyjskiej w okresie międzywojennym i przekazanie partnerowi kopii zarejestrowanych w trakcie jego realizacji dokumentów i wydawnictw. Ustalono równocześnie, że prace podejmie wspólna grupa ekspertów, która będzie kontynuować starania o znalezienie całościowego rozwiązania sprawy rewindykacji.

W kwietniu 2007 r. w Warszawie miały miejsce rozmowy o współpracy archiwów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej i Federacji Rosyjskiej, w trakcie których ponownie omawiano zagadnienie rewindykacji archiwaliów polskich. W następstwie przyjętych wówczas ustaleń naczelny dyrektor Archiwów Państwowych zwrócił się 13 sierpnia 2007 r. do zwierzchnika narodowego zasobu archiwalnego – ministra kultury i dziedzictwa narodowego – z wnioskiem o uruchomienie procedury restytucyjnej. Po powołaniu Polsko-Rosyjskiej Grupy do spraw Trudnych, w której pracach uczestniczy przedstawiciel naczelnego dyrektora Archiwów Państwowych, problematyka ta została włączona do programu jej prac. Zakłada się, że wiosną 2010 r. ujrzy światło dzienne raport, w którym – mam nadzieję – znajdą się także propozycje rozstrzygnięć dotyczących problemu rewindykacji archiwaliów przynależnych Polsce.